NUMER 8. ROK 3.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15. maja 1924.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 12 złp., półrocznie 6 złp., kwartalnie 3 złp., zagranicą z przesyłką rocznie 16 fr. szw., półrocznie 8 fr. szw., kwart. 4 fr. szw. Numer pojedyń. 50 gr. p.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 80 złp., pół strony 45 złp. — Pozostałe strony okładki: cała strona 70 złp., pół strony 40 złp., ćwierć strony 25 złp. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 60 złp., pół strony 35 złp., ćwierć strony 20 złp., ósemka strony 12 złp., szesnasta str. 7 złp.

Złoty według kursu franka waloryzacyjnego w dniu płacenia rachunku.

Treść:

Po IV. Targu Poznańskim.

O ile pod względem organizacyjnym IV Targ Poznański wykazał znaczny krok naprzód, o tyle jako przegląd wytwórczości polskiej pozostawiał wiele do życzenia. Chociaż liczba wystawców zmniejszyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko nieznacznie, jednak udział poszczególnych gałęzi przemysłu naszego wyrażał się skromnie. Przedewszystkiem nie dopisał zupełnie przemysł włókienniczy, zajmujący przodujące miejsce w wytwórczości przemysłowej Polski oraz najbardziej zainteresowany w ożywieniu eksportu. W szczególności świecił nieobecnością przemysł tekstylny okręgu bielsko-bialskiego, którego eksponaty wzbudzały zawsze największe zainteresowanie. Z większych firm włókienniczych wystawiały tylko Zakłady Żyrardowskie, Zakłady Geyera w Łodzi oraz Zakłady T-wa Leonhardt, Woelker i Girbardt.

W dalszym ciągu rzucało się w oczy słabe obesłanie Targu przez poważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe b. Kongresówki i Małopolski, a w szczególności Górnego Śląska. Jedynemi prawie poważnemi przedstawicielami przemysłu górnośląskiego były tylko dwa państwowe zakłady — „Chorzów" i „Skarbofernie". Brak eksponatów z Łodzi i Górnego Śląska, tych najpotężniejszych placówek naszego życia gospodarczego, odbił się bardzo ujemnie na charakterze IV Targu Poznańskiego.

Najpoważniej, w silniejszym jeszcze stopniu niż na poprzednich targach, przedstawiał się udział przemysłu metalowego, który zajmował trzecią część wszystkich stoisk, jednakże i w tym dziale rzucał się w oczy brak poważnych firm z innych dzielnic Polski, a które w poprzednich targach przyjmowały udział. Na pierwszy plan wybijały się eksponaty maszyn i narzędzi rolniczych. Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce jest silnie rozwinięty i mógłby dostarczać znaczne ilości swych wyrobów na eksport, jednakże w obecnych warunkach marzyć o tem nie może. Zdolność konkurencyjną tego przemysłu zabijają wysokie ceny podstawowych surowców — węgla i żelaza. Zniżka cen tych surowców jest kwestją dalszego rozwoju naszego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych oraz całego wogóle przemysłu metalowego.

Kiedy się przeglądało na IV Targu Poznańskim liczne eksponaty działu chemiczno-kosmetycznego i farmaceutycznego, trudno było zrozumieć czemu wystawy po naszych miastach przepełnione są analogicznemi wyrobami zagranicznemi. Przoduje pod tym względem Poznań, który zalany jest kosmetyką niemiecką. A przecież Wielkopolska posiada szereg bardzo poważnych przedsiębiorstw, które wytwarzają środki toaletowe, nie ustępujące pod względem jakości wyrobom niemieckim. W dziale środków leczniczych i specyfików posiadamy również kilka fabryk, które pozwalają nam uniezależnić się w tym dziale od przemysłu niemieckiego.

Na specjalną uwagę zasługuje nasz młody przemysł zabawkarski, który dzięki wysokim cłom rozwija się pomyślnie, wytwarzając odrębny typ polskiej zabawki. Przed wojną, jak wiadomo, przemysł ten nie istniał prawie w Polsce, nie mógł bowiem ostać się wobec konkurencji zagranicznej, szczególniej ze strony Niemiec, które zalewały nasze rynki swą tandetą. Na IV Targu Poznańskim przemysł ten był skromnie reprezentowany.

Powszechną zato uwagę zwracał niewspółmiernie liczny udział eksponatów przemysłu samochodowego, w tym też dziale dokonano, zdaje się, najliczniejszych tranzakcji.

O ilości i wartości dokonanych w czasie Targu tranzakcji nie posiadamy jeszcze bliższych danych, naogół jednak, wyeliminowawszy tranzakcje w dziale samochodowym, nie były one znaczne. I być nie mogły. Termin otwarcia IV Targu Poznańskiego zbiegł się z okresem dotkliwego braku środków obrotowych, który odczuwa ciężko całe nasze życie gospodarcze. Głód kredytowy paralizuje dziś całą naszą wytwórczość. Obieg w wysokości ca. 350 miljonów złotych, jakim w obecnej chwili rozporządzamy, jest całkiem niewspółmierny do potrzeb obrotowych. Powstanie Banku Polskiego kryzysu tego przynajmniej w najbliższej przyszłości nie rozwiąże, gdyż głównem zada-

niem Banku jest utrzymanie zdrowego pieniądza. To też nie ulega wątpliwości, że polityka kredytowa Banku polskiego prędzej grzeszyć będzie przesadną przezornością, niż zbyt daleko idącym liberalizmem.

Jednakże kryzys pieniężny jest tak dotkliwy, że wymaga szybkiej pomocy. Rynek wewnętrzny wolnych środków nie posiada, gdyż jest wyczerpany poważnemi świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa. Wobec tego powstaje znowu zagadnienie pomocy kapitału zagranicznego dla podtrzymania naszego życia gospodarczego.

Postulaty przemysłu i handlu b. zaboru pruskiego.

Z okazji pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się w Poznaniu, dnia 2 maja r. b. uroczyste posiedzenie, które zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Wojciechowski. Na posiedzeniu tem Prezes Izby, p. dr. Stanisław Pernaczyński wygłosił obszerny referat o stanie obecnym oraz o postulatach przemysłu i handlu w b. dzielnicy pruskiej.

Skreśliwszy w krótkich słowach położenie przemysłu i handlu polskiego w dzielnicy naszej za czasów zaborczych zaznaczył p. Prezes, że nikły przed wojną polski stan posiadania w przemyśle i handlu po odrodzeniu Polski wspaniale się rozwinął przez przejęcie z rąk niemieckich istniejących placówek przemysłowych i handlowych i stworzenie nowych. Mówca podkreślił patrjotyzm społeczeństwa, dzięki któremu prawie wszystkie placówki przemysłowe zostały w bardzo krótkim czasie spolszczone, w czem niemałą odegrały rolę banki dzielnicy naszej.

Następnie Prezes Izby szczegółowo zobrazował stan przemysłu dzielnicy naszej na tle przemysłu innych dzielnic Rzeczypospolitej, popierając swe wywody licznemi datami statystycznemi, w szczególności co do ilości przedsiębiorstw w każdej branży, wysokości produkcji, ilości zajętych robotników, możliwość eksportowej i rozwojowej itp., z czego zebrani mogli sobie doskonale wyrobić pojęcie o życiu gospodarczem naszej dzielnicy.

Omawiając poszczególne gałęzie przemysłu i handlu, Prezes wysuwał specjalne postulaty tych gałęzi w dziedzinie kolejnictwa, polityki finansowej, celnictwa i innych.

Przedstawiwszy w ten sposób cały nasz dorobek przemysłowy i handlowy, gdy i o handlu nie zapomniał, mówca zaznaczył, że koniecznym warunkiem utrzymania obecnego stanu, a co najważniejsze rozwoju przemysłu i handlu naszego na przyszłość jest odpowiednie poparcie, a ściśle mówiąc niestawianie przeszkód ze strony miarodajnych czynników rządowych.

Mówca poddał krytyce przedewszystkiem politykę Rządu w dziedzinie ustawodawstwa społecznego, która doprowadziła do ogromnego zwiększenia kosztów produkcji, osłabiając zarazem zdolność konkurencji zagranicą. Za przykład podał ustawy o 46-godzinnym tygodniu pracy, która ujęta jest w bardzo bezwzględnej formie, o obowiązkach płatnych urlopach, przymusie zatrudniania inwalidów wojennych, o nierozerwalności umów o pracę w czasie trwania służby wojskowej, o obowiązku pracodawcy od opieki materjalnej nad rodzinami powołanych do ćwiczeń wojskowych, wreszcie rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ubezpieczeniu od wypadków i ustawa o powszechnem zabezpieczeniu na wypadek choroby.

Następnie dr. Pernaczyński poruszył nieaktualność i niesprawiedliwość ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, godzącej jedynie w kupiectwo, podobnie jak rozporządzenia o obowiązku uwidaczniania cen i posiadania faktur.

Mówca dał wyraz żalom kupiectwa naszego na popieranie spółdzielni, poczem wyraził szereg ważniejszych postulatów naszego przemysłu i handlu z dziedziny kolejnictwa, komunikacji, celnictwa, polityki finansowej i podatkowej. W szczególności mówił o konieczności przedłużenia terminu wolnego od postojowego z 6 godzin na przynajmniej 12, przyspieszenia budowy linji Herby—Wieluń—Kępno celem uniknięcia korytarza niemieckiego; podkreślił konieczność wykorzystania naturalnych dróg wodnych w dzielnicy naszej, mianowicie Warta—Odra—Szczecin, oraz skorzystania z uprawnień traktatu wersalskiego, jakie nam w zarządzie umiędzynarodowionej Odry przysługują; wspomniał o konieczności zniesienia utrudnień paszportowych, uniemożliwiających nawiązanie stosunków z zagranicą, o konieczności stosowania bardziej stanowczej polityki wobec Gdańska, który nie respektuje polskich rozporządzeń przy- i wywozowych oraz celnych ze szkodą dla polskiego przemysłu i handlu oraz zwrócił uwagę na nadmierną ilość kontyngentów przywozowych, przyznanych wzgl. przyznać się mających Gdańskowi.

W sprawach celnych zwrócił mówca uwagę na niewłaściwy kierunek polityki celnej Rządu popierania niejednokrotnie zbyt silnie wielkiego przemysłu ze szkodą dla przemysłu średniego i małego oraz szerokich kół konsumentów; podkreślił konieczność stosowania mniej rygorystycznego postępowania w sprawach ulg celnych, oraz poddania rewizji i ujednolicenia karnych przepisów celnych.

W dziedzinie polityki finansowej Prezes Izby zwrócił uwagę na konieczność dostatecznego zaopatrzenia w środki obiegowe nietylko przemysłu, lecz i handlu drogą dyskonta wzgl. redyskonta weksli.

W dziedzinie ustawodawstwa podatkowego podkreślił zbyt silny nacisk podatkowy, nie liczący się ze zdolnością płatniczą społeczeństwa, który doprowadzić musi częstokroć do zniweczenia poszczególnych warsztatów przemysłowych.

Wreszcie wyraził mówca postulat stałości polityki gospodarczej Rządu, która jest kardynalnym warunkiem normalnego rozwoju życia gospodarczego.

Przemówienie swoje zakończył dr. Pernaczyński apelem do czynników miarodajnych, ażeby na przyszłość bardziej uwzględniały potrzeby życia gospodarczego, które stanowią podwalinę bytu i potęgi Państwa.

Po przemówieniu p. dr. Pernaczyńskiego zabrał głos p. Seweryn Samulski, Prezes Związku Fabrykantów w Poznaniu, który wygłosił następujące przemówienie:

Dostojny Panie Prezydencie!

Pan prezes Izby przemysłowo-handlowej poruszył w swoim obszernym referacie wszystkie zagadnienia naszego życia gospodarczego i jego niedomagania. Podniósł wysokie znaczenie przemysłu i handlu zachodniej Polski w ogólnym gospodarczym budżecie państwa i tutaj nie mam nic więcej do powiedzenia.

Korzystając z łaskawie mi danego pozwolenia przemówienia, chciałbym tylko uwypuklić niektóre problemy, zasługujące na uwagę i wysokich władz i całego społeczeństwa.

Urzeczywistnienie upragnionych zamiarów rządu stworzenia Banku Polskiego, dającego nam stały miernik wartości, własny pieniądz polski, wyrównanie budżetu państwa zeszło się z uroczystością powitania Ciebie, Panie Prezydencie w naszym grodzie.

Ten piękny sukces zawdzięczamy Twojej inicjatywie Panie Prezydencie i niezmordowanej pracy kierowników rządu.

Niech mi będzie wolno złożyć Ci za to serdeczne podziękowanie i głęboki hołd naszych sfer gospodarczych.

Uświadamiamy sobie zupełnie, że jest to dopiero pierwszy etap uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych. Nie wystarczy, żeśmy ufundowali Bank Polski, nie wystarczy, że wpłynęły zaległe i bieżące podatki i daniny, umożliwiające równowagę budżetu skarbu.

Następuje okres intensywnej pracy i oszczędności w całym narodzie, potrzebujący zrozumienia wszystkich warstw pracujących, że tylko wzmożoną pracą i oszczędnością zdołamy zapewnić stałe podstawy, stałe dochody naszemu skarbowi — zdołamy utrzymać na wysokim poziomie nasz polski „złoty".

Dewaluacja marki polskiej znaczne poczyniła spustoszenia w naszej gospodarce. Znikły oszczędności szerokich warstw, zmalały ogromnie rezerwy w bankach i kasach pożyczkowych, przemysł i handel nie posiada dziś środków obrotowych. Ten stan rzeczy doprowadził przemysł i handel do poważnego dziś kryzysu, który usunąć należy jak najprędzej.

Mamy wprawdzie uzasadnioną nadzieję, że bogate środki skarbu znajdą wkrótce drogę do wszystkich arteryj życia gospodarczego i wzmogą produkcję na wszystkich polach.

Zanosimy jednakże prośbę do naszego rządu, aby tej kwestji baczną poświęcił uwagę i uprzystępnił sferom produkującym w tym stanie przejściowym wszystkie źródła kredytu.

Kredyty te mogą narazie być tylko krótkoterminowe. Przemysł potrzebuje jednak kredytów długoterminowych, kredytów hipotecznych, zwłaszcza, że posiada wielkie, nieobdłużone zupełnie wartości w nieruchomościach i urządzeniach przemysłowych.

Z wielkiem uznaniem witamy akcję rządu w kierunku utworzenia w najbliższym czasie banku państwowego, który w pierwszym rzędzie zaspokoić ma potrzeby długoterminowego kredytu.

Akcja ta rządu liczyć może na tem większe powodzenie, im więcej szerokie sfery zrozumieją konieczność oszczędzania na każdym kroku.

Nieszczęsną pozostałością okresu inflacyjnego jest dezorganizacja handlu i złe ustosunkowanie cen produkcji krajowej. Szczególnie jaskrawą jest dysproporcja między cenami za wyroby przemysłowe a temiż za produkty rolne. Podczas gdy rolnik za zboże osięga połowę cen przedwojennych, płaci za przemysłowe wyroby dwa, trzy razy więcej niż ongiś.

Niezdrowy ten stosunek ilustrują następujące przykłady:

Za 50 kg zboża zakupił rolnik w r. 1913 — 400 kg węgla
w r. 1924 — 150 kg „
za 50 kg zboża w r. 1913 — 50 kg żelaza
w r. 1924 — 25 „ „

W nielepszym stosunku przedstawiają się wytwory tkackie, obciążające tak bardzo budżet robotnika.

Skutek jest ten, że nasz przemysł cierpi na brak szerokiego konsumu ze strony rolnictwa i szerokich sfer zarobkujących — że wskutek tego nie rozwija się należycie i pracuje za drogo.

W niektórych sferach przemysłowych uważa się ochronę celną jako jedyne lekarstwo na konkurencję zagraniczną i brak zatrudnienia.

Dość już wygórowane cła na niektóre artykuły mają być podniesione. Przemysł Zachodniej Polski stoi na innem stanowisku uważając, że właśnie w interesie przemysłu leży, aby ceny krajowe się obniżały, aby w rozsądnym stosunku stały z cenami zagranicznemi. Tylko przez spotęgowanie pracy, zwiększenie konsumu wewnętrznego, może przemysł liczyć na rozwój i powiększenie produkcji, a tem samem na większe zyski. Przedewszystkiem występujemy przeciw nakładaniu ceł na surowce i półfabrykaty, których albo brak w kraju zupełnie, albo tylko w niedostatecznej mierze je się produkuje.

Niezwykłem jest to, że nasze życzenia w tym względzie zanosimy pod adresem rządu. Bliżej leżałaby myśl szukania porozumienia w łonie Związków gospodarczych. Niestety próby w tym kierunku zawiodły i nie widzimy innej drogi jak udanie się w tych kwestjach do tych instancyj, które patrzą na całość interesów naszej wewnętrznej gospodarki a nie mogą powodować się interesami pewnych grup gospodarczych.

Nasze sfery gospodarcze zaniepokojone są przebiegiem akcji likwidacyjnej żywiołu niemieckiego. Miarodawcze instancje kierowały się wobec obcych obywateli, którzy optowali na rzecz Niemiec, najdalej idącą tolerancją.

Gdy w pierwszych latach po wojnie zwycięskiej Niemcy otrząsali jak najprędzej pył polskiej ziemi ze swego obuwia i optowali za swoją ojczyzną, tutejszy przemysł przy pomocy naszych banków i oszczędności szerokich mas przejmował niemieckie placówki przemysłowe i handlowe. Również rolnictwo wykupiło poważne wartości z rąk obcych.

Dzisiaj nasze środki zupełnie się wyczerpały, a wiele jeszcze do zrobienia pozostało. Jeszcze zwarte kolonje wiejskie i miejskie w rękach niemieckich zagrażają polskiemu charakterowi dzielnicy.

Zachęceni zbytnią tolerancją naszą, Niemcy uprawiają politykę nielojalną. Skarżą się całemu światu na ucisk i barbarzyństwo polskie.

Wobec tego uważamy sobie za obowiązek przypomnieć światu i samym sobie, jak się Niemcy obchodziły z nami, obywatelami własnymi.

Pod osłoną wyjątkowych praw, przeciw nam ukutych, wywłaszczano nas z własnego zagonu. Nie pozwalano nam rozporządzać własnym majątkiem, budować domu na własnym gruncie.

Nie pozwalano używać języka polskiego na zebraniach publicznych, nawet w towarzystwach prywatnych lub społecznych.

Nie pozwalano na używanie języka w szkołach i urzędach. Język polski był prześladowany urzędowo i prywatnie przez butnych i panoszących się tutaj przybłędów niemieckich.

Gdy się karta odwróciła, gdy jesteśmy panami na własnych śmieciach, moglibyśmy się słusznie zupełnie odpłacić im za ten wiek bezprzykładnej niewoli i prześladowania.

My tego nie żądamy. Jedynie życzymy sobie zastosowania wobec nich praw zagwarantowanych nam w traktacie wersalskim i nasze czynniki rządowe prosimy, aby wobec uroszczeń niemieckich stosowały silną rękę i zdecydowany program. Im więcej pobłażania z naszej strony, tem więcej będzie roszczeń i pretensyj z tamtej.

Dostojny Panie Prezydencie! Jeżeli Ci przedkładamy tutaj nasze skargi i życzenia, to racz łaskawie przyjąć to jako wyraz naszej troski i dobro całego naszego społeczeństwa.

Wierzymy mocno w lepszą przyszłość naszego narodu. Mamy bogactwa naturalne, większe jak jakikolwiek kraj inny, mamy rolnictwo zdolne nas używić i poważny plus jeszcze dać na eksport, mamy

pracowity lud, mamy inteligencję zdolną do prowadzenia narodu.

Od nas samych zatem, od wewnętrznej zgody i wyzyskania sił naszych w interesie ogólnym nasza przyszłość zależy.

Tobie, Panie Prezydencie, który jako wzór służysz nam poświęcenia się służbie społecznej, życzymy gorąco, abyś dożył owoców tej pracy, — dożył wspaniałego rozkwitu naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Memorjał w sprawie ubezpieczeń.

Wygórowane świadczenia na rzecz Ubezpieczalni Krajowej, jakie nakłada na przemysł i robotników Zachodniej Polski ostatnie rozporządzenie Ministerstwa Skarbu w sprawie wysokości składek na ubezpieczenia od inwalidztwa i na starość skłoniły Związek Fabrykantów w Poznaniu do wystosowania memorjału w tej sprawie do najwyższych władz rządowych i ustawodawczych. Memorjał ten, którego treść podajemy poniżej, podpisały także najpoważniejsze organizacje gospodarcze Zachodniej Polski:

Według ustaw niemieckich musieli być wszyscy robotnicy, czeladnicy, pomocnicy, uczniowie i służba domowa ubezpieczeni przymusowo od inwalidztwa i na starość.

(Patrz ordynacją ubezpieczeniową niemiecką) i to bez względu na wysokość zarobku. Oprócz tego musieli być kwalifikowani robotnicy jak werkmistrze, nauczyciele itd. tak samo zabezpieczeni od inwalidztwa i na starość, o ile dochód ich roczny był mniejszy niż 2.000 mk. zł. rocznie. (Patrz ordynacją ubezpieczeniową). Celem przeprowadzenia tego ubezpieczenia i celem wypłacania rent zostały utworzone w każdej prowincji pruskiej Ubezpieczalnie Krajowe (Landesversicherungsanstalten). Ubezpieczalnie te posiadały samorząd i podlegały w pewnym kierunku Starostwom Krajowym. Na obszarze b. Dzielnicy Pruskiej przypadła nam tylko jedna Ubezpieczalnia Krajowa a mianowicie w Poznaniu położona, ponieważ dwie inne położone w Gdańsku i Wrocławiu pozostały poza granicami Polski. Dzisiaj przejęła Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu ubezpieczenia na województwo Poznańskie i Pomorskie. Województwo Śląskie ma swoją własną Ubezpieczalnię Krajową.

Ściąganie składek celem uzbierania funduszu dla wypłacenia rent uskuteczniało się za czasów niemieckich i uskutecznia się dzisiaj w ten sposób, że wlepia się w osobnej karcie ubezpieczeniowej znaczki. Zależnie od wysokości rocznych zarobków ubezpieczeniowych egzystowało przed wojną 5 klas ubezpieczeniowych.

a) do klasy I. należeli ci, których zarobek był mniejszy jak . . . . 350 mk. zł. rocz.
b) do klasy II. nalezeli ci wszyscy, których zarobek wynosił od . . . . 350—550 „ „ „
c) do klasy III. należeli ci wszyscy, których zarobek wynosił od . . . . 550—850 „ „ „
d) do klasy IV. należeli ci wszyscy, których zarobek wynosił od . . . . 850—1150 „ „ „
e) do klasy V. należeli ci wszyscy, których zarobek był wyższy jak . . . . . . 1150 „ „ „

Stosownie do tego, do której klasy każdy z robotników należał, musiał też wlepiać znaczki inwalidzkie od stycznia 1912 r. do r. 1917 a mianowicie

a) należący do klasy I. musiał wlepiać znaczki tygodniowe za . . . . 0,16 mk. zł.
b) należący do klasy II. musiał wlepiać znaczki tygodniowe za . . . . 0,24 „ „
c) należący do klasy III. musiał wlepiać znaczki tygodniowe za . . . . 0,32 „ „
d) należący do klasy IV musiał wlepiać znaczki tygodniowe za . . . . 0.40 „ „
e) należący do klasy V musiał wlepiać znaczki tygodniowe za . . . . 0.48 „ „

Według ordynacji ubezpieczeniowej ponosi koszta tego ubezpieczenia do połowy pracobiorca i do połowy pracodawca.

W dniu 17 marca r. b. zostało w dzienniku ustaw nr. 29 poz. 291 ogłoszone rozp. Ministerstwa Skarbu, które oznacza po jakich cenach mają być sprzedawane marki inwalidzkie i w jaki sposób podzielić robotników na poszczególne klasy ubezpieczeniowe. Ogólnie można powiedzieć, że marki inwalidzkie są podług tego rozporządzenia o 150% droższe niż były przed wojną. Aby uwydatnić tę różnicę podaje się poniżej obok siebie ceny znaczków inwalidzkich przed wojną i obecnych.

Przed wojną.	Obecnie.
a) w klasie I. 0,15 mk. zł.	0,40 fr. zł.
b) „ „ II. 0.24 „ „	0.60 „ „
c) „ „ III. 0,32 „ „	0,80 „ „
d) „ „ IV. 0,40 „ „	1.00 „ „
e) „ „ V. 0,48 „ „	1,20 „ „

Że podwyższenie znaczków inwalidzkich o 100% jest tylko teoretyczne i w rzeczywistości jest znacznie większe, wynika z zestawienia, które poniżej podajemy, a które dotyczy ustalenia klas, do których wedle zarobków poszczególni robotnicy należą obecnie.

Przed wojną.

a) do klasy I. należał rob. z rocznym zarobkiem do . . . . 350 mk. zł.
b) do klasy II. należał rob. z rocznym zarobkiem od . . . . 350—550 „ „
c) do klasy III. należał rob. z rocznym zarobkiem od . . . . 550—850 „ „
d) do klasy IV. należał rob. z rocznym zarobkiem od . . . . 850—1150 „ „
e) do klasy V. należał rob. z rocznym zarobkiem od . . . . ponad 1150 „ „

Obecnie.

Według rozporządzenia z d. 17 marca
do kl. I do 55 fr, zł. rocznie
do kl. II od 55—85 fr. zł. rocznie
do kl. III „ 85—135 „ „ „
do kl. IV „ 135—180 „ „ „
do kl. V ponad 180 fr. zł. rocznie.

Każdy komu jest znane życie praktyczne wie, że takich pracowników, którzyby rocznie nie mieli więcej dochodu jak 180 fr. zł., wogóle w Polsce dzisiaj nie ma. Dla tego należą wszyscy (robotnicy) pracownicy włącznie chłopców do posyłek i uczni do klasy V. i muszą także wlepiać znaczki inwalidowe w cenie 1.20 fr. zł. Rezultat jest więc ten, że robotnikowi, któremu trzeba było przed wojną wlepiać znaczek ubezpieczeniowy 0,16 mk. zł. trzeba dziś wlepiać znaczek za 1,20 fr. zł. Podwyżka więc jest pięciokrotna. Ponieważ pracownik sam przyczynia się do 50% do ubezpieczenia, trzeba mu więc 5 razy tyle odciągać od zarobku co przed wojną.

Wydawać by się mogło, że te podwyższone składki ubezpieczeniowe przyczynią się przynajmniej do podwyższenia świadczeń, tj. do podwyższenia rent wypłaconych robotnikom. Tymczasem jest wprost przeciwnie. Ubezpieczony otrzymuje w razie inwalidztwa lub na starość tę samą kwotę, którą otrzymał przed wojną, tylko zamiast w markach złotych otrzymywać je będzie w frankach złotych. Ponieważ frank złoty stoi znacznie niżej niż marka złota więc otrzymywać będzie robotnik mniej niż przed wojną, chociaż płacić ma kilkakrotnie więcej składek ubezpieczeniowych jak przed wojną.

Co się ma stać z nadwyżką pomiędzy zapłaconymi składkami a świadczeniami, tego rozporządzenie Ministra Skarbu nie wyjaśnia. Nie potrzeba podkreślać pewnie, że rozporządzenie ministerjalne nakłada w ten sposób zupełnie niepotrzebnie i niesprawiedliwie obciążenia na pracodawców i na pracobiorców i, że dlatego trzeba koniecznie wystąpić przeciw rozporządzeniu z dnia 17 marca 1924 r., aby zostało

zmienione. Zmiana jest tem więcej konieczną, ponieważ w b. Kongresówce ubezpieczenia te są nieznane i, że obciążają produkcje tylko Zach. Polski, przez co utrudniają jej przemysłowi konkurencję z przemysłem z b. Kongresówki, co przecież nie było zamiarem Ministerstwa.

Że Rząd Polski nie wszedł dotychczas w istotę zabezpieczenia powyższego wskazuje fakt następujący: Rząd nasz polski, który twierdzi, że mu los robotnika tak bardzo leży na sercu, płaci dziś dodatek państwowy do każdej renty dla inwalidów i na starość w wysokości 18.000 mkp. rocznie. Równa to się mniejwięcej 0,01 fr. zł. rocznie. Rząd niemiecki na mocy ordynacji ubezpieczeniowej płacił zaś przed wojną 50 mk. zł. do każdej renty jako dodatek państwowy. Dyferencja pomiędzy świadczeniem państwa niemieckiego przed wojną i świadczeniem państwa polskiego dzisiaj jest tak podpadająca, że trzeba koniecznie na to zwrócić uwagę kół miarodajnych i postarać się o zmianę. Jestto albo omyłka pochodząca z nieznajomości ustawy lub też tendencja aby Rząd zwolnić z jego ustawowego udziału w świadczeniach.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na następującą okoliczność. Państwo niemieckie było w posiadaniu znacznych funduszy rezerwowych, które były własnością różnych ubezpieczeń socjalnych. Na mocy pertraktacji pomiędzy rządem polskim a rządem niemieckim, w których brali ze strony polskiej udział p. dr. Wachowiak i p. radca krajowy Wybieralski, wydała Liga Narodów w dniu 17 lutego 1922 orzeczenie, według którego państwo niemieckie miało państwu polskiemu zwrócić z tych funduszy ubezpieczeniowych 125.000.000 papierowych marek niemieckich. Według kursu dolara uczyniła ta kwota wtenczas 607.711 dolarów. Kiedy kwota ta została przez państwo niemieckie państwu polskiemu przekazaną, nie jest nam wiadomem. Jednakowoż obowiązkiem rządu polskiego było wystarać się o to, aby rząd niemiecki kwotę tę natychmiast rządowi polskiemu przekazał. Czy rząd polski skorzystał ze swoich praw lub nie, nie możemy osądzić, nie znając przebiegu sprawy.

Faktem jest jednakowoż, że rząd polski przekazał Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, tytułem zaliczki na powyższą kwotę w lipcu 1923 r. a więc po upływie prawie półtora roku od orzeczenia Ligi Narodów 550.000.000 mkp., co się równało 4.824,50 dolarów. Ponieważ kwota 125.000.000 mk. niemieckich równających się 607.711 dolarów, powinna była być podzieloną na Poznańskie i Pomorze z jednej strony a z drugiej strony na Śląsk, dlatego jeżeli się zważy, że Poznańskie i Pomorze mają trzy miljony ludności, a Śląsk nie spełna jeden miljon, podział powinien nastąpić w ten sposób, że Poznańskie i Pomorze reprezentowane przez Ubezpieczalnią Krajową w Poznaniu powinno otrzymać około 450.000 dolarów, a otrzymało w rzeczywistości 4.824,50 dolarów, a więc mniej więcej setną część tego co powinno było otrzymać.

Fundusz ten powstał przecież w jednej swojej połowie ze składek przemysłu i powinien w całej swojej wysokości być na przeznaczone cele przez Rząd zwrócony.

Stan obecny wydaje się być takim, że Rząd Polski

a) zabrał fundusze Ubezpieczalni Krajowej na Wielkopolskę i Pomorze i uniemożliwił przez to wypłacanie rent inwalidzkich i na starość, zabezpieczonym tutejszym robotnikom,
b) nie zamierza uznać obowiązku swego dopłacania do rent 50 m. zł. — 62,5 zł. dodatku rocznego w myśl ordynacji ubezpieczeniowej,
c) chce nałożyć za to zupełnie nieproporcjonalne świadczenia na pracodawców i robotnika, aby stracone jak wyżej fundusze uzupełnić i w ten sposób podnieść wysokość rent przynależnych niezdolnemu do pracy inwalidzie.

Uważamy, że podobne usuwanie się Rządu Polskiego od przejętych obowiązków krzywdzi w wysokim stopniu w pierwszym rzędzie robotnika a następnie przemysł Zachodniej Polski.

Robotnik nasz nigdy nie sądził, że Państwo Polskie nie będzie chciało wypełnić wobec niego tych minimalnych obowiązków, które mu gwarantują za składki życia całego, najskromniejszą emeryturę.

Niżej podpisane Związki gospodarcze protestują przeciw tak pojętej gospodarce ubezpieczeniowej w Zachodniej Polsce i proszą Wysoki Rząd, aby zechciał jak najprędzej wydać takie żarządzenia, któreby nie naruszały dotychczasowego stanu prawnego ubezpieczonych i nabytych praw a przytem ciężary z ubezpieczenia wypływające rozdzielały sprawiedliwie na Rząd, przemysł i robotnika w dotychczasowej formie.

Zobowiązania prywatno-prawne.

Dnia 9 b. m. Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych. Główne zasady tego rozporządzenia są następujące:

Rozporządzenie ustala najpierw w osobnej skali, jaką wartość posiada 1 złoty w przeliczeniu na waluty b. państw zaborczych na marki polskie w poszczególnych miesiącach lat 1914—1924. Skala ta jest następująca:

od 1. VIII. 1914	rub. ros. 0,375	kor. austr. węg. 0,95	mk. niem. 0,81	mk. pol.
w połroczu II. 19 4 r.	0,40	1,00	0,85	
„ „ I. 1915 „	0,44	1,15	0,90	
„ „ II. „ „	0,50	1,25	0,92	
„ „ I. 1916 „	0,50	1,40	1,05	
„ „ II. „ „	0,50	1,60	1,09	1,09
w kwart. I. 1917 „	0,50	1,90	1,15	1,15
„ „ II. „ „	0,50	1,90	1,15	1,15
„ „ III. „ „	0,55	2,00	1,20	1,20
„ „ IV. „ „	0,60	2,00	1,20	1,20
„ „ I. 1918 „	0,60	2,00	1,20	1,20
„ „ II. „ „	0,70	2,00	1,20	1,20
„ „ III. „ „	0,85	2,30	1,30	1,30
„ „ IV. „ „	0,90	2,60	1,50	1,50
w mies. I. 1919 „	1,10	2,90	1,80	1,50
„ „ II. „ „	1,35	3,20	2,00	1,75
„ „ III. „ „	1,50	4,00	2,00	2,00
„ „ IV. „ „	2,00	4,75	2,00	2,25
„ „ V. „ „	2,25	5,50	2,10	2,50
„ „ VI. „ „	2,50	5,75	2,10	2,75
„ „ VII. „ „	3,75	6,20	2,40	3,25
„ „ VIII. „ „	4,25	8,00	2:80	4,25
„ „ IX. „ „	5,75	11,00	3,30	6,00
„ „ X. „ „	6,55	14,00	4,25	7,00
„ „ XI. „ „	8,50	17,00	5,50	10,00
„ „ XII. „ „	10,50	22,00	7,00	14,00
„ „ I. 1920 „	12,00	28,00	9,00	19 00
„ „ II. „ „	13,00	35,00	11,00	23,00
„ „ III. „ „	13,00	35,00	12,00	25,00
„ „ IV. „ „	13,00	35,00	12,00	25,00
„ „ V. „ „	14,00		11,00	30,00
„ „ VI. „ „	13,00		11,00	31,00
„ „ VII. „ „	13,00		11,00	34,00
„ „ VIII. „ „	13,00		11,00	40,00
„ „ IX. „ „	14,00		11,00	45,00
„ „ X. „ „	17,00		11,00	60,00
„ „ XI. „ „	19,00		11,00	80,00
„ „ XII. „ „	23,00		11,00	100,00
„ „ I. 1921 „	25,00		11,00	120,00
„ „ II. „ „	30,00		11,00	130,00
„ „ III. „ „	35,00		11,00	145,00
„ „ IV. „ „	40,00		11,00	140,00
„ „ V. „ „	55,00		11,00	150,00
„ „ VI. „ „	80,00		11,00	200,00
„ „ VII. „ „	120,00		11,00	300,00

W miesiącu	rubl. ros.	kor. austr. węg.	mk. niem.	mkp.
VIII.	200.00		11	400
IX.			14	425
X.			18	450
XI.			23	450
XII.			25	450
I. 1922.			28	450
II.			31	500
III.			40	550
IV.			46	600
V.			48	650
VI.			50	750
VII.			70	850
VIII.			120	1 000
IX.			180	1 200
X.			320	1 400
XI.			750	1 800
XII.			950	2 500
I. 1923.			1 600	4 000
II.			3 000	6 800
III.			3 500	8 200
IV.			4 000	8 600
V.			5 500	9 400
VI.			12 000	12 000
VII.			45 000	20 000
VIII.			660 000	35 000
IX.			15 000 000	50 000
X.			4 000 000 000	125 000
XI.				300 000
XII.				800 000
I. 1924.				1 600 000
II.				1 800 000
III.				1 800 000
IV.				1 800 000

Marki emitowane przez b. niemieckie władze okupacyjne na ziemiach wschodnich (Ostmarki) uważa się za równe markom niemieckim, a ruble emitowane przez te władze (Ostruble) uważa się za równe dwom markom niemieckim.

Następnie rozporządzenie określa, w jakiej mierze mają być przerachowane poszczególne rodzaje zobowiązań prywatno-prawnych powstałych przed dniem 28 kwietnia 1924 r. Z obszernych przepisów (rozporządzenie obejmuje 53 par.), na plan pierwszy wysuwają się następujące:

Pożyczki hipoteczne, ciążące na domach, do których zastosowano ustawę o ochronie lokatorów (hipoteki miejskie) waloryzują się w b. Kongresówce na 25 proc., w Małopolsce Zachodniej i na Ziemiach Wschodnich na 20 proc., w b. Dzielnicy Pruskiej i Małopolsce Wschodniej na 15 proc., sumy obliczonej według powyżej podanej skali, t. j. na 25, 20 i 15 proc. parytetu złotego.

Pożyczki hipoteczne ciążące na nieruchomościach nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów (hipoteki wiejskie i fabryczne) waloryzują się w Zachodniej Kongresówce na 50 proc., w środkowej Kongresówce na 42 proc., we wschodniej Kongresówce i zachodniej Małopolsce na 33 proc., na t. zw. Ziemiach Wschodnich na 24 proc., a w Małopolsce wschodniej i w b. Dzielnicy Pruskiej na 15 proc. parytetu złotego obliczonego wedle podanej skali.

Pożyczki nieubezpieczone hipotecznie oraz należności z tytułu weksli dotąd niezrealizowanych, a już płatnych waloryzują się na 10 proc. parytetu złotego.

Listy zastawne opiewające na waluty b. państw zaborczych oraz na marki polskie będą skonwertowane na listy zastawne złotowe, wypuszczone na podstawie zwaloryzowanych wierzytelności hipotecznych danej instytucji kredytu długoterminowego przyczem listy wylosowane i niewylosowane będą traktowane na równi. Listy zastawne złotowe wypuszczone do wysokości ogólnej sumy wierzytelności hipotecznych danej instytucji będą podzielone między właścicieli dawnych listów. Stosunek, w jakim nastąpi wymiana dawnych listów na nowe, będzie zbliżony do sumy przerachowania odpowiednich hipotek (a więc n. p. przedwojenne listy zastawne Tow. Kredytowego Miejskiego na 100 rubli będą wymienione w stosunku zbliżonym do 25 proc. parytetu złotego. Przy Tow. Kredytowem Ziemskiem obliczanie będzie bardziej skomplikowane ze względu na to, że hipoteki tego Tow. będą waloryzowane zależnie od strefy, w której znajdują się dane nieruchomości (na 50, 42 i 33 proc.).

Obligacje przedsiębiorstw przemysłowych waloryzują się zasadniczo na 33 proc. parytetu złotego z tem, że na podstawie oceny stanu majątkowego przedsiębiorstwa suma waloryzacji może być podwyższona lub zniżona.

Wkładki oszczędnościowe w Kasach Oszczędności przerachowują się na podstawie przeszacowania aktywów danej Kasy. Na tej samej podstawie nastąpi waloryzacja świadczeń należnych od zakładów ubezpieczeń na życie.

Wkładki oszczędnościowe w bankach i P. K. O. waloryzują się o ile chodzi o wkładki drobne do wysokości 2 500 złotych na 5 proc. parytetu złotego, wkładki powyżej tej sumy oraz należności z rachunków bieżących przerachowują się tylko według stosunku 1 złoty — 1 800 000 mkp. Wykluczone są od waloryzacji należności z weksli jeszcze niepłatnych, z kaucji, z depozytów państwowych, z umów ubezpieczeń szkodowych.

Należności wszelkiego innego rodzaju w rozporządzeniu wyraźnie nie wymienione będą waloryzowane bądź w drodze ugody między stronami, bądź w razie braku zgody w drodze sądowej, przyczem rozporządzenie udziela sądom wskazówek, jakich winny się trzymać przy ustalaniu miary i sposobu waloryzacji poszczególnych typów tych należności.

Przy określaniu miary waloryzacji poszczególnych rodzajów należności, a zwłaszcza pożyczek hipotecznych miała Rada Ministrów na widoku ogólne zubożenie społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza poszczególnych kategoryj dłużników, wywołane z jednej strony wojną i zniszczeniami, które wojna spowodowała, z drugiej zaś długoletnim okresem inflacji, który zmniejszył niepomiernie kapitał ruchomy i temsamem obniżył ceny wszystkich większych objektów, wreszcie ograniczeniami prawnemi, które obniżyły dochodowość i wartość poszczególnych rodzajów majątku (ochrona lokatorów, ograniczenia wywozu ziemiopłodów, ograniczenia sprzedaży nieruchomości większych, a teraz nadto wysokie świadczenia podatkowe).

Zjawisko obniżenia się wszelkich wierzytelności jest powszechne w całej Europie i wszędzie, gdzie nastąpił spadek waluty obniżyły się temsamem roszczenia wierzycieli — w niektórych krajach nawet bardzo dotkliwie (we Francji na mniej więcej 33 proc., we Włoszech na 23 proc., w Belgji na 27 proc., w Czechach na 15 proc., w Austrji na drobny ułamek 1 procent, a nawet w Szwajcarji na 0,2 proc.) Gdzie ten spadek przybrał rozmiary katastrofalne jak n. p. w Niemczech, nastąpiła w drodze prawodawczej waloryzacja dawnych zobowiązań, waloryzacja ta jednak jest niska, bo wynosi tylko 15 proc. — jest więc naogół niższą niż w Polsce. W Austrji i dla bardzo ograniczonej grupy zobowiązań przedwojennych wprowadzono waloryzację na 10 proc.

Przy podziale obszaru Państwa na strefy dla waloryzacji pożyczek hipotecznych kierowała się Rada Ministrów z jednej strony względem za zmianę konjunktur gospodarczych i stanu obdłużenia nieruchomości w poszczególnych częściach Państwa, z drugiej zaś stopniem zniszczenia wojennego, jakiemu poszczególne obszary Państwa uległy.

Zastosow. złotego do opłat stemplow. oraz podatku giełdowego.

W „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polsk." z dnia 29 kwietnia r. b. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28 kwietnia r. b. w sprawie zastosowania złotego do opłat stemplowych, oraz podatku giełdowego — na całym obszarze Państwa z wyjątkiem górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

W myśl tego rozporządzenia, wszelkie opłaty stemplowe, tudzież podatek giełdowy, jak również wiążące się z niemi kary pieniężne, lub podwyżki mają być, począwszy od dn. 1 maja r. b., obliczane i wymierzane w złotych.

O ile obowiązek do uiszczenia opłaty powstał przed dniem 1 maja r. b., stosuje się ustęp pierwszy i drugi par. 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 grudnia 1923 r. („Dz. Ust. R. P." nr. 134 poz. 1115) z tą zmianą, że należność obliczoną we frankach złotych, wyrazi się ostatecznie tą samą ilością, a mianowicie, w razie określenia stawki w markach polskich, wymiaru dokonywa się w ten sposób, że przedewszystkiem oblicza się sumę należnej opłaty, kary, albo podwyżki w markach polskich, następnie kwotę tę przelicza się na złote, dzieląc ją przez liczbę, wyrażającą wartość franka złotego względnie złotego (1 zł. = 1.800.000 mkp.) w dniu powstania obowiązku do uiszczania opłaty stemplowej.

O ile obowiązek do uiszczania opłaty powstanie w czasie od dnia 1 maja r. b. do końca czerwca r. b., a podstawa wymiaru będzie określona w markach polskich, to przelicza się należności, obliczone w markach polskich na złote, przez podzielenie należności markowej przez 1.800.000.

W wypadkach, w których opłatę stemplową uiszcza się za pomocą znaczków stemplowych, można aż do dalszego zarządzenia używać znaczków, których wartość jest wyrażona w markach polskich. W tym celu przelicza się sumę opłaty, ustaloną w złotych, na marki polskie, mnożąc przez 1.800.000 i zaokrąglając iloczyn — jeśli nie jest podzielny przez 10.000 — wzwyż na kwotę, która jest w ten sposób podzielna.

Do rozporządzenia została załączona taryfa opłat stemplowych od poszczególnych dokumentów, oraz umieszczone są przepisy dla poszczególnych dzielnic państwa, oprócz górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

Stawki opłat stemplowych zostały zamienione obecnie nie w tym sensie, że kwoty uprzednio ustalone w mkp., przeliczone zostały obecnie na złote, lub grosze, jak następuje:

I. — Podania.

1.—Podania o zezwolenie na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca . . . . 35.—

2.—Podania o zatwierdzenie statutu, lub zmianę statutu spółki akcyjnej, lub komandytowo-akcyjnej . . . . 35.—

3.—Podania:

a) o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkow. (koncesje) — o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, należące do I, II lub III-ej kategorji podatku przemysłowego, albo o przedsiębiorstwa handlowe kategorji I, lub II-ej . . . . 35.—

b) o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego (koncesję) — o ile chodzi o przedsiębiorstwa, niewymienione w punkcie a) niniejszej pozycji, lub o spółdzielnie . . . . . 7.—

c) zawierające, przepisane ustawą przemysłową, zgłoszenia o przedsiębiorstwa, do których prowadzenia nie jest wymagane zezwolenie . . . . . . 7.—

4.—Podania o zezwolenie o urządzenie, lub zmianę instalacji, potrzebnej do wykonywania przedsiębiorstwa zarobkowego — jeśli załatwienie podania wymaga oględzin na miejscu.

a) o ile chodzi o przedsiębiostwa przemysłowe, należące do I, II, lub III-ej kategorji podatku przemysłowego, albo o przedsiębiorstwa handlowe kategorji I, lub II-ej . . . . 35.—

b) o ile chodzi o przedsiębiorstwa innego rodzaju . . . . 7.—

5.—Podania o zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych, np. na urządzenie widowiska, koncertu, wystawy, zabawy, loterji fantowej i t. p. . . . . 5.—

6.—Podania o zezwolenie na niezamykanie lokalu publicznego (restauracji i t. p.) mimo nadejścia pory, wyznaczonej zarządzeniami policyjnemi . . . . 140.—

7.—Podania o zezwolenie na zmianę nazwiska . . . . 35.—

8.—Podania, któremi petent żąda zmiany decyzji, wydanej w przedmiocie daniny publicznej (podatku, opłaty, cła,) jeśli suma sporna:

a) nie przewyższa zł.20 . . . . 0.20

b) przewyższa zł. 0.20, a nie przekracza zł. 140 . . . . 0.40

c) przewyższa zł. 140 . . . . 0.20

9.—Podania, niewymienione pod pozycjami 1 do 8, z wyjątkiem zwolnionych od opłaty stemplowej w myśl § 6 przepisów w przedmiocie opłat stemplowych od podań, oraz od świadectw urzędowych z dnia 24 kwietnia 1923 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 44, poz. 298) . . . . 2.—

Wyżej wymienione stawki w pozycjach 1—9-tej odnoszą się do pierwszego arkusza podania. Każdy arkusz następny podlega opłacie stemplowej w kwocie 40 groszy, przy podaniach jednak, wymienionych w punktach a) i b) pozycji 8, opłata od arkuszy następnych wynosi 10 groszy. Takiej samej opłacie po 40 gr., względnie 10 gr., podlega każdy arkusz drugiego i dalszych egzemplarzy podania, wniesionego w dwóch, lub więcej egzemplarzach, jak również każdy arkusz odpisów podania, wniesionych wraz z egzemplarzem oryginalnym.

II. — Załączniki do podań.

10.—Załączniki do podań, podlegających opłacie stemplowej:

a) do podań wymienionych w punkcie a i b) pozycji 8-ej — od każdego załącznika, bez względu na ilość arkuszy 0.10

b) do podań innego rodzaju — od każdego załącznika, bez względu na ilość arkuszy 0.40

III. — Świadectwa urzędowe.

11.—Akt nadania obywatelstwa polskiego . 50.—

11a—Akt zezwolenia na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca . . . . 700.—

12.—Akt zezwolenia na zmianę nazwiska . 210.—

13.—Świadectwa, zawierające zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowepo (dokumenty koncesyjne):

a) o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, należące do I, II, lub III-ej kategorji podatku przemysłowego, albo o przedsiębiorstwa handlowe kategorji I, lub II-ej . . . . 35.—

b) o ile chodzi o przedsiębiorstwa innego rodzaju, lub o spółdzielnie . . . . . 7.—

14.—Świadectwa, zawierające zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych, np. na urządzenie widowiska, koncertu, wystawy, zabawy, loterji i t. p. . . . . 5.—

15.—Świadectwa, zawierające zezwolenie na niezamykanie lokalu publicznego (restauracji i t. p.) mimo nadejścia pory, wyznaczonej zarządzeniami policyjnemi . . . . 700.—

16.—Dublikat (t. j. drugi, lub dalszy egzemplarz dokumentu urzędowego, wydany przez ten sam urząd, od którego pochodzi egzemplarz pierwszy) 1,— od każdej strony, całej lub zaczętej

17.—Odpis, lub wyciąg, sporządzany przez urząd, bez względu na to, czy urząd zaświadczył zgodność z pierwopisem, czy nie . . . . 1,— od każdej strony, całej lub zaczętej

18.—Odpis, lub wyciąg, sporządzony przez stronę, a zaopatrzony przez urząd w poświadczenie zgodności z pierwopisem . . . . 0.40 od każdej strony, całej lub zaczętej

19.—Poświadczenie własnoręczności podpisu:

a) zasadniczo . . . . 0.30 co do każdego podpisu

b) w razie równoczesnego poświadczenia własnoręczności więcej niż dwuch podpisów, umieszczonych na tym samym dokumencie . . . . 1.— za wszytkie podpisy

20.—Świadectwa. niewymienione pod pozycjami 11 do 19 . . . . 2,— od arkusza pierwszego i 770.000 od każdego arkusza następnego

IV. — Opłaty stemplowe od innych dokumentów.

Opłata stemplowa od pełnomocnictw, wymienionych w art. 2, ustępie pierwszym ustawy z dn. 24 marca 1923 r. („*Dz. Ust. R. P.*" *No.* 44, poz. 296) ma wynosić . . . . 2,—

Opłata zaś od pełnomocnictw, wymienionych w art. 2 ustępie 2 tejże ustawy z dn 24. marca 1923 r. 0,70

Opłaty od dokumentów przewozowych mają wynosić kwoty następujące:

1) opłaty od kolejowych listów przewozowych:

a) co do przesyłek całowagonowych . . 1,40

b) co do przesyłek półwagonowych . . 0,70

c co do przesyłek pojedyńczych . . . 0,10

2) opłaty od kolejowych kwitów bagażowych 0,10

3) opłaty od dokumentów przewozowych poza przewozem kolejowym:

a) od listu przewozowego 0,10

b) od kwitu bagażowego 0,10

4) najwyższy wymiar grzywien za przekroczenie przepisów o ostemplowaniu dokumentów przewozowych . . . . 210,—

opłaty stemplowe od pełnych wyciągów z ksiąg metrykalnych 0,40

Stała opłata stemplowa, wymieniona w art. 8 ustawy z dnia 24 marca 1923 r. 0,20

Wyrażony sumą stałą najwyższy wymiar kar pieniężnych wymienionych w art. 9 tejże ustawy . 210,—

Opłata za pokwitowanie z przyjęcia podania, wymienionego w § 13 przepisów w przedmiocie opłat stemplowych od podań, oraz od świadectw urzędowych z dn. 24 kwietnia 1923 r. („*Dz. Ust. R. P.*" *No.* 44, poz. 298) 0,20

Opłata stemplowa od czeków wynosi . . . 0,05

KRONIKA

Ze Związku Fabrykantów.

W sprawie wycieczki na wystawę w Londynie, organizowanej przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Handlu i Finansów komunikujemy, że koszta podróży i utrzymania wyniosą ca. 35 funtów szterlingów (800 złot.).

Donosimy również, że projektowana jest druga wycieczka w połowie lipca lub w początkach sierpnia, organizowana przez Związek Fabrykantów w Poznaniu, wobec czego Panowie Przemysłowcy, pragnący wziąć udział w tej wycieczce, zechcą się zgłosić do biura Związku Fabrykantów — Al. Marcinkowskiego 7, dom ogrodowy.

Spis wystaw i targów tegorocznych w Niemczech.

Centr. Zw. Pol. Przem., Górn., Handl. i Fin. podaje do wiadomości spis targów i wystaw tegorocznych w Niemczech, nadesłany przez Departament Handlowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu:

Targi niemieckie.

1.) 6—13 kwietnia: Technische Frühjahrsmesse in Hannover.
2.) 7—12 kwietnia: Ostermesse in Berlin (Rheingold)
3.) 9—10 kwietnia: 4. Textilmesse in Bremen.
4.) 10—14 kwietnia: 4. Niederrheinische Messe in Wesel (Rhld.)
5.) 27 kwietnia do 1 maja: Deutsche Gastwirts- und Konditoremmesse in Berlin.
6.) 27 kwietnia do 18 maja: Rauchwarenmesse und Ledermesse in Leipzig.
7.) 28 kwietnia do 5 maja: Messe für Erfindungen in Mannheim.
8.) 8—10 maja: Technische Messe, Landwirtschaftlicher Maschinenmarkt, Baumesse zu Breslau.
9.) 15—21 maja: Buch- und Musikalienmesse in Leipzig.
10.) 10—13 maja: 5. Ausstellung „Nadel und Schere", Berlin.
11.) Erste Kölner Messe.
12.) 3—6 sierpnia: Messe der Schuh- und Lederwirtschaft in Berlin.
13.) 10—13 sierpnia: Deutsche Ostmesse in Königsberg.
14.) 14—18 sierpnia: Niederrheinische Meses in Wesel (Herbstmesse).
15.) w sierpniu: Gastwirtsmesse in Zwickau.
16.) 31 sierpnia do 6 września: Leipziger Herbstmesse.
17.) 31 sierpnia do 21 września: Spezialmesse für Rauchwaren und Leder in Leipzig.
18.) 7—9 września: Breslauer Herbstmesse.
19.) 14—19 września: Kölner Herbstmesse.
20.) 21—24 września: Nordische Messe in Kiel (Herbstmesse).
21.) 5—11 października: Frankfurter Herbstmesse.

Wystawy niemieckie.

1.) 28—29 kwietnia: Deutsche Pelzmodenschau in Leipzig.
2.) 8—10 kwietnia: Ausstellung für Bürobedarf in Breslau.
3.) 15—18 maja: Landwirtschaftlicher Maschinenmarkt in Magdeburg.
4.) 16—22 maja: Internationale Motorradsport - Ausstellung in Stuttgard.
5.) 27 maja i 1 czerwca: Lanwwirtschaftliche Wanderausstellung in Hamburg.
6.) Maj: Betriebstechnische Ausstellung in Breslau.
7.) 29 maja do 2 czerwca: Erste deutsche Radioausstellung in Hamburg.
8.) Pod koniec maja: Reichsausstellung für Kolonialwaren und Lebensmittel in München.
9.) 1 czerwca do 30 września: Jahressachen deutscher Arbeit in Dresden.
10.) 15—22 czerwca: Fachausstellung für das Bäcker- und Konditorgewerbe in Köln.
11.) 21—26 czerwca: Landwirtschaftliche Ausstellung in Weimar.
12.) Lipiec: Sport und Geweihausstellung in Hannover
13.) 30 sierpnia do 7 września: Landwirtschaftliche Ausstellung in Köln.
14.) Wrzesień: Industrie- und Gewerbe - Ausstellung in Hannover.

Wystawa druków reklamowych w Pradze Czeskiej.

C. Z. P. P. G. H. F. komunikuje:

Poselstwo Republiki Czechosłowackiej w Warszawie zwróciło się do Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie w sprawie następującej:

Muzeum Sztuki i Przemysłu przy Izbie Handlowo - Przemysłowej w Pradze Czeskiej zamierza zorganizować w najbliższym czasie wystawę druków i plakatów reklamowych dotyczących przemysłu i handlu i zbiera w tym celu odpowiedni materjał nie tylko w Czechosłowacji, lecz i zagranicą.

Ponieważ udział firm polskich byłby bardzo pożądany, Poselstwo prosi Organizacje zrzeszone w Centralnym Związku, aby zechciały zwrócić uwagę swych członków na wymienioną wystawę.

Jednocześnie Poselstwo nadmienia, iż wspomniane przedmioty reklamowe mogą być przesłane bądź za pośrednictwem Poselstwa (Moniuszki 1 a), bądź wprost pod adresem: Umelecko — prumyslove museum Obchodní a živnostehské komory, Prha, Czechosłowacja.

Podwyższenie cen świadectw przemysłowych.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 33, poz. 340 zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 12 kwietnia 1924 r. o **podwyższeniu ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.**

Poczynając od 1 stycznia 1924 r. ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych (Dz. U. Nr. 58 poz. 412) podwyższa się do wysokości kwot podanych w poniższej tabeli:

Tabela cen świadectw przemysłowych oraz kwoty dopłat.

A. Dla przedsiębiorstw handlowych:

Kateg.		We wszystkich miejscowościach		W Warszawie		W miejscowościach klasy I.		II.		III.		VI.	
		Franków złotych											
		Cn.	Dpł.	Cn.	Dpł.	Cn.	Dpł.	Cn.	Dpł.	Cn.	Dpł.	Cn.	Dp
I.	Dla zakład. handlowych	2000	1431	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II.	"	—	—	400	229	330	188	270	156	200	115	130	73
III.	"	—	—	80	46	65	37	50	28	40	23	25	14
V.	"	—	—	30	16	25	14	20	11	15	8	10	5
V.a	Dla handlu rozwoźn.	50	27	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
V.b	Dla handlu obnośnego	15	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych.

I.		6000	4293	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II.		4000	2862	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
III.		2000	1431	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
IV.		600	429	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
V.		200	143	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
VI.		—	—	120	86	100	72	80	57	60	43	40	20
VII.		—	—	60	43	50	36	40	29	30	22	20	14
VIII.		—	—	15	8	12	6	10	5	6	3	4	2

	Cena w fr. zł.	Dopłata we fr. zł.
Karta rejestracyjna	10	8

W tymże Dzienniku Ustaw zamieszczona jest tablica cen świadectw przemysłowych dla handlu jarmarcznego oraz dla zajęć przemysłowych.

Różnicę między już uiszczoną kwotą za świadectwo na rok 1924, a ceną obecnie obowiązującą i różnica wskazana jest w tabeli w rubryce „dopłata" — należy wnieść do Kas Skarbowych w terminie od dnia **15 maja do dnia 30 czerwca 1924 roku.**

Podwyższone ceny świadectw przemysłowych nie służą za podstawę do obliczania dodatków na rzecz związków komunalnych, szkół zawodowych oraz izb handlowo-przemysłowych; wynika z tego, że żadne dopłaty na rzecz tych instytucyj nie należą się.

Przypominamy, że w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. I. 24 (Dz. U. Nr. 12, poz. 102) — kwoty zapłacone za świadectwa przemysłowe nie ulegają potrąceniu przy miesięcznych, względnie półrocznych wpłatach podatku przemysłowego.

Podatek od uposażeń służbowych.

Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 110) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 1924 r. w przedmiocie podniesienia stawek podatku dochodowego od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (Dz. Ust. Nr. 34 poz. 350) Minister Skarbu zarządzeniem z dnia 18 kwietnia 1924 roku, Nr. D. P. 489/II. 24. polecił, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych był w miesiącu maju 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

O ile wypłata następuje w markach polskich, należy przerachować wypłacone kwoty markowe na złote według relacji 1 zł. — 1.800.000 mk., poczem dokonywać potrącenia podatku, posługując się powyższą skalą; w listach zaś płacy względnie odpisach list płacy, przedkładanych Kasom Skarbowym przy uiszczaniu potrącanego podatku należy podać przy każdym pracowniku wysokość wypłaconego wynagrodzenia w markach polskich.

L. p	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym		Stopa procentowa podatku	
	ponad	do	A	B
	w złotych polskich.		dla b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej	dla b. dzielnicy pruskiej
1	2 920,—	3 893,35	2,0%	2,0%
2	3 893,36	4 866·70	2,1%	2,1%
3	4 866,70	6 326,70	2,2%	2,2%
4	6 326,70	7 786,70	2,6%	2,2%
5	7 786,70	9 246,70	2,7%	2,3%
6	9 246,70	10 706,70	3,0%	2,5%
7	10 706,70	12 166,70	3,4%	2,9%
8	12 166,70	13 788,90	3,9%	3,3%
9	13 788,90	15 411.15	4,5%	3,8%
10	15 411,15	17 033,35	5,0%	4,2%
11	17 033.35	18 655,55	6,0%	5,0%
12	18 655,55	20 277,80	6,9%	5,8%
13	20 277.80	21 088,90	8,0%	6.7%
14	21 088,90	22 305,55	9,0%	7.5%
15	22 305,55	23 522,25	11,0%	9,2%
16	23 522,25	25 144,45	12,0%	10,0%
17	25 144,45	26 766,70	12.4%	10,4%
18	26 766.70	28 394.45	15,4%	12,9%
19	28 394,45	30 416,70	17.0%	14,2%
20	30 416,70	32 444,45	17,6%	14,7%
21	42 444,45	34 472,25	18,3%	15.3%
22	34 472,25	36 500,—	18,9%	15,8%
23	36 500,—	38 527,80	19,8%	16,5%
24	38 527,80	40 555,55	20,5%	17,1%
25	40 555.55	42 583,35	21,3%	17,8%
26	42 283.35	44 611.15	22,0%	18,4%
27	44 611,15	46 638.90	22,8%	19,0%
28	46 638.90	48 666.70	23,5%	19,6%
29	48 466,70	73 0 0,—	24.2%	20,2%
30	73 070,—	97 333.35	25,0%	20,9%
31	97 333.35	121 666.70	25,9%	21,6 %
32	121 666.70	146 000 70	26,7%	22,3%
33	146 000.—	182 500.—	27,6%	23,0%
34	182 500 —	292 000.—	29 4%	24,5%
35	292 000.—	365 000.—	30 6%	25,5%
36	365 000.—	486 666,70	32,4%	27,4%
37	486 666.70		34,2%	28,5%

W rubryce oznaczonej literą A. podana jest stopa procentowa podatku, obowiązująca w b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej, w rubryce oznaczonej literą B. podana jest stopa procentowa podatku, obowiązująca na obszarze województw: Poznańskiego, Pomorskiego i Górnośląskiej części województwa Śląskiego.

Na obszarze wymienionych trzech województw należy w myśl art. 6 p. b. noweli do ustawy o podatku dochodowym z dn. 10. I. 1924 r. na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym, poczynając od 4-go stopnia skali włącznie, dodatek w wysokości 3 proc. wypłaconego wynagrodzenia.

Potrącone kwoty podatku należy w myśl postanowienia art. 13 ustawy z dn. 10. I. 1924 r. w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej, a to pod rygorem 5 proc. kar za każdy dzień zwłoki.

Uzupełnienie rozporządzenia o waloryzacji podatku dochodowego. — W „Dz. Ust. R. P." nr. 37, poz. 400, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23-go kwietnia r. b., uzupełniające rozporządzenie waloryzacyjne Ministra Skarbu z dn. 15 lutego r. b., w odniesieniu do przepisów o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P." nr. 16, poz. 165), sprostowane rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 14 marca r. b. („Dz. Ust. R. P." nr. 27, poz. 276).

W myśl nowego rozporządzenia przewidziane w punkcie 1 par. 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 10 lutego r. b. przerachowanie na franki złote, wyrażonego w

markach bilansu otwarcia roku operacyjnego, miarodajnego do ustalenia podstaw wymiaru, może być dokonane według wartości franka złotego w dniu otwarcia roku operacyjnego.

Wyrażone w markach pozostałości bilansu zamknięcia rachunków, przedstawiających wartości czysto markowe, można przerachowywać na franki złote, według wartości franka złotego w dniu zamknięcia bilansu, miarodajnego do ustalenia podstaw wymiaru.

Według tej samej wartości franka złotego mogą być przerachowane na franki złote kwoty marek, wydzielone z czystego zysku bilansowego na gratyfikacje pracowników i inne tego rodzaju wydatki, które w myśl postanowień ustawy o podatku dochodowym podlegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania.

Wszelkie wydatki, które w myśl punktu 5 art. 10 ustawy o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P." nr. 77, poz. 6607 z r. 1923) i art. 3 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P." nr. 13, poz. 110) nie mogą być odliczone od dochodu podatkowcog, mają być, celem doliczenia do wyrażonego we frankach złotych zysku bilansowego, przerachowane na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego z tego miesiąca roku operacyjnego, w którym te wydatki poniesione zostały.

dla celów przerachowania marek na franki złote, rozporządzenie ustala następującą relację franka złotego:

na dzień	1 lutego	1922	1 fr. zł. =	650	mkp.
„ „	1 marca	„	„ „ „ „	770	„
„ „	1 kwietnia	„	„ „ „ „	760	„
„ „	1 maja	„	„ „ „ „	790	„
„ „	1 czerwca	„	„ „ „ „	770	„
„ „	1 lipca	„	„ „ „ „	940	„
„ „	1 sierpnia	„	„ „ „ „	1.160	„
„ „	1 września	„	„ „ „ „	1.640	„
„ „	1 października	„	„ „ „ „	1.710	„
„ „	1 listopada	„	„ „ „ „	2.800	„
„ „	1 grudnia	„	„ „ „ „	3.300	„
„ „	1 stycznia	1923	„ „ „ „	3.400	„
„ „	31 stycznia	„	„ „ „ „	6.800	„
„ „	28 lutego	„	„ „ „ „	8.700	„
„ „	31 marca	„	„ „ „ „	8.100	„
„ „	30 kwietnia	„	„ „ „ „	9.000	„
„ „	31 maja	„	„ „ „ „	10.200	„
„ „	30 czerwca	„	„ „ „ „	20.000	„
„ „	31 lipca	„	„ „ „ „	38.000	„
„ „	31 sierpnia	„	„ „ „ „	48.000	„
„ „	30 września	„	„ „ „ „	67.400	„
„ „	31 października	„	„ „ „ „	307.000	„
„ „	30 listopada	„	„ „ „ „	684.000	„
„ „	30 grudnia	„	„ „ „ „	1.220.000	„

Należności i zobowiązania w obcych walutach, pochodzące z okresu operacyjnego, mogą być przyjmowane do frankowego bilansu zamknięcia w ich rzeczywistej wartości, wyrażonej we frankach złotych. Natomiast należności i zobowiązania w obcychwalutach, pochodzące z okresu, poprzedzającego rok operacyjny, miarodajny do ustalenia podstaw wymiaru, winny być przyjęte do frankowego bilansu zamknięcia w ich frankowej wartości, wynikającej z przerachowania na franki złote bilansu otwarcia roku operacyjnego.

Zastosowanie złotego do opłat stemplowych i od weksli.

W Ministerstwie Skarbu został opracowany i już podpisany przez Ministra Skarbu projekt rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości w porozumieniem z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zastosowania złotego do opłat stemplowych od weksli.

Suma weksla, wystawionego bez określenia kwoty długu (weksel in blanco), ostatnio ustalona na 4.500.000.000 mkp., przelicza się na 2.500 złotych.

Aż do dalszego rozporządzenia ma być dozwolone używanie dotychczasowych blankietów wekslowych, w których suma opłaty jest wyrażona w markach polskich. W tym celu ma być przeliczana suma opłaty, ustalona w złotych, na marki polskie, przez pomnożenie przez 1.800.000, oraz zaokrąglenie iloczynu — jeśli nie jest podzielony przez 10.000 — wzwyż na kwotę, która jest w ten sposób podzielna.

Nowa stawka ma wynosić:

Nowa stawka ma wynosić:

przy sumie weksla do	30	złotych	— 0,10
„ „ „ „	60	„	— 0,20
„ „ „ „	90	„	— 0,30
„ „ „ „	120	„	— 0,40
„ „ „ „	150	„	— 0,50
„ „ „ „	210	„	— 0,70
„ „ „ „	300	„	— 1,—
„ „ „ „	400	„	— 1,20
„ „ „ „	500	„	— 1,50
„ „ „ „	600	„	— 1,80
„ „ „ „	700	„	— 2,10
„ „ „ „	800	„	— 2,40
„ „ „ „	900	„	— 2,70
„ „ „ „	1000	„	— 3,—

od każdego dalszego tysiąca złotych przypada opłata w kwocie 3 zł., przyczem niecały tysiąc zł. liczy się za cały.

Rozporządzenie to ma obowiązywać na obszarze całego Państwa, za wyjątkiem górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

I. rata podatku majątkowego. Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 2 maja b. r. wszystkie złożone w terminie zeznania o majątku wraz z dołączonemi do nich kartkami A/F winny komisje szacunkowe zbadać i sprawdzić dokładnie zarówno pod względem formy (t. zn. czy płatnik określił dokładnie części składowe majątku, czy wypełnił właściwe karty), jakoteż treści (to jest czy płatnik podał dane odpowiadające stosunkom rzeczywistym, n. p. czy zeznał cały majątek zarówno własny jak i członków rodziny, i czy uwzględnił wszystkie punkty ustawy o podatku majątkowym) na podstawie spisów płatników oraz na podstawie wszelkich materjałów i wiadomości dotyczących płatnika, jakiemi komisja szacunkowa rozporządza. Jeżeli złożone w terminie zeznania uzna komisja szacunkowa bądź pod względem treści, bądź też formy za niedokładne, wówczas należy wezwać płatnika do złożenia wyjaśnień. Jeżeli płatnik w terminie wyznaczonym dostarczy dostatecznych wyjaśnień, komisja obliczy prowizorycznie pierwszą ratę podaku majątkowego na podstawie sprostowanego tym trybem zeznania. O ile jednak wyjaśnienia w terminie wyznaczonym bądź wcale nie będą udzielone, bądź też będą uznane za niedostateczne, wówczas komisja sprostuje zeznaną wartość majątku na podstawie danych, jakiemi rozporządza. Po sprawdzeniu i uzupełnieniu zeznań komisja (Izba Skarbowa) ustali każdemu płatnikowi ogólną wartość majątku i obliczy mu pierwszą ratę podatku majątkowego w wysokości jednej szóstej części podatku, przypadającego od zeznanej wzgl. sprostowanej ogólnej wartości majątku. Jak już wspominaliśmy, obie zaliczki, wniesione już na poczet podatku majątkowego, przy wymierzaniu pierwszej raty nie będą odliczane. Od obliczenia pierwszej raty podatku dokonanego przez komisję szacunkową, można odwołać się do Izby Skarbowej, która orzeka ostatecznie.

Sprawy celne. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że w okresie przejściowym urzędy celne przyjmują wpłaty stosownie do wyboru płatnika bądź w polskiej walucie złotowej, bądź też w markach polskich, z wyjątkiem wypadków, w których obowiązuje wpłata cła w efektywnem złocie. Monety złote winny mieć wagę normalną. Starte, nadpiłowane, lub w jakikolwiek inny sposób uszkodzone monety, wykluczone są od przyjęcia. W miejsce monet złotych cło może być za specjalnem zezwoleniem Ministra Skarbu uiszczanie równie złotem w stopach, z uwidocznionemi na nich cechami państwowego urzędu probierczego. Wartość jednego grama czystego złota określa się aż do odwołania na 3,44 złotego. Jak już donosiliśmy, do wyjątkowego zabezpieczenia cła, opłacanego w monecie złotej, dopuszczone są jedynie dolary Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Opodatkowanie piwa. Wniesiono do Sejmu projekt ustawy o opodatkowaniu piwa, który wprowadza jednolite formy w tej dziedzinie dla całego obszaru Rzeczypospolitej. W myśl projektu podatkowi podlega wszelkie piwo, wyrobione na terytorjum Państwa Polskiego, za wyjątkiem tego, które pod kontrolą skarbową wywozi się zagranicę. Podatek ustalony jest za każdy hektolitr piwa, wyrobionego w browarze w ciągu roku obrachunkowego, przyczem od pierwszych hektolitrów pobiera się stawkę niższą, aniżeli od następujących, a to według specjalnej skali. Za piwo słabe pobiera się połowę podatku normalnego, za piwo mocne pobiera się podatek o połowę wyższy, aniżeli ustalony dla piwa normalnego. Za piwo normalne uważa się piwo z beczki o zawartości ekstraktu od 8 do 13 stopni.

IV. Targi Wschodnie. W czasie od 5 do 15 września b. r. odbędą się we Lwowie IV. targi wschodnie. Doświadczenie ubiegłych lat wykazało, iż targi te dały jaknajpomyślniejsze rezultaty szczególniej w kierunku ułatwienia krajowej produkcji jej krajowego zbytu, a także umożliwienia wielu firmom nawiązania stosunków handlowych z zagranicą. W roku bieżącym z targami połączona jest również pierwsza ogólna wystawa rolnicza całej Polski. Należy oczekiwać, iż firmy naszego okręgu wezmą w targach tych jak najżywszy udział. Informacyj zasięgnąć można w biurze Izby Przemysłowo Handlowej lub u firmy Targi Wschodnie we Lwowie, Ska. z o. p.

Wystawa Polska w Konstantynopolu odbędzie się w czasie od 12 września do 3 października b. r. Rzecz cała jest zamierzona na dużą skalę i ma na celu propagandę gospodarczą naszej wytwórczości na Bliskim Wschodzie, dla którego Konstantynopol jest zawsze centrum gospodarczem. Eksponaty zostaną przewiezione do Konstantynopola zbiorowym pociągiem, złożonym z wagonów i parowozu, wykonanych wyłącznie w Polsce, przyczem pociąg z eksponatami ma wyruszyć z Warszawy dnia 1-go sierpnia b. r. Jednocześnie z wystawą zostanie zorganizowana zbiorowa wycieczka do Turcji polskich przemysłowców i kupców. Prospekty i deklaracje na udział w wystawie są w naszej Izbie. Firmy, które wezmą udział, upraszamy, by rychło swój akces do wystawy w Izbie naszej zgłosiły.

Nawiązanie stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonemi. Konsulat Generalny w Nowym Yorku wydał pouczenia, dotyczące umiejętnego opracowania oferty, opakowania i przesyłki towaru, formalności i przepisów celnych oraz regulowania obrachunku za towar, opierając się na wymaganiach sfer przemysłowo - handlowych Stan. Zjedn. A. P. Pouczenia te można przejrzeć w naszej Izbie.

W Izbie naszej są do przejrzenia:

1. Zgłoszenia firm niemieckich, pragnących zbyć przybory stolarskie, siodlarskie, elektrotechniczne, okucia na okna i drzwi, nawierthiki, młoty oraz wozy transportowe.
2. Statystyka handlu zewnętrznego Rumunji z Polską za rok 1923.
3. Wykaz cen na rynku ryskim, zestawiony przez ryskich maklerów.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

W nr. 36 „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 17 kwietnia 1924 roku o połączeniu 3 banków państwowych, mianowicie: Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy oraz Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich w jedną instytucję pod nazwą Banku Gospodarstwa Krajowego. Bank ten jest instytucją prawną z siedzibą w Warszawie i ma prawo używania godła państwowego w swojej pieczęci. Obszarem działalności jest cała Rzeczpospolita.

Kapitał zakładowy stanowić będzie udział Państwa conajmniej 60 proc.) oraz Związków Komunalnych. Na udział Państwa złoży się między innemi czysty majątek 3 wspomnianych banków państwowych.

Celem banku jest: organizowanie i rozwijanie kredytu przez: emisję listów zastawnych, zabezpieczonych hipotecznie, obligacyj kolejowych i komunalnych, dalej przez inne czynności bankowe, przyczem potrzeby Państwa, przedsiębiorstw państwowych i samorządów, jak również popieranie ruchu budowlanego oraz odbudowy kraju — szczególnie powinno być brane w rachubę.

Czynności Banku określi szczegółowo statut, który wyda Min. Skarbu na zasadach zawartych w rozporządzeniu. Min. Skarbu jest upoważniony do przyznania państwowej gwarancji za listy zastawne i obligacje Banku do łącznej sumy 500 miljonów złotych.

Bank ma prawo wypuszczania listów zastawnych i obligacyj komunalnych i kolejowych, opiewających na złote w złocie, lub obcemi walutami.

Suma emitowanych listów nie może przekraczać sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych. Pożyczki hipoteczne, komunalne i kolejowe udzielane będą z amortyzacją lub bez amortyzacji i to, albo w listach zastawnych i obligacjach, albo w gotówce.

Bank ma prawo udzielać pożyczki na towary, pozostające w posiadaniu pożyczającego, który za ich usunięcie ponosi odpowiedzialność cywilną oraz karną jak za przywłaszczenie.

Listy zastawne, obligacje komunalne i kolejowe Banku mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne. Tytuły te mogą być przedmiotem lokaty kapitałów osób, pozostających pod opieką lub kuratelą kapitałów fundacyjnych, kościelnych i korporacyjnych, jakoteż mogą być przyjmowane na wszelkiego rodzaju kaucje i wadja licytacyjne po cenie oznaczonej przez Min. Skarbu.

Na obszarze b. zab. pruskiego Bank będzie korzystał z uprawnień i przywilejów, określonych w statucie Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

Bank będzie przyjmował gotówkę na wkładki oszczędnościowe. Wypłaty tych wkładek gwarantuje Skarb Państwa do wysokości 100 miljonów złotych.

Władzami Banku są: a) Rada Nadzorcza, b) Prezes Banku, c) Dyrekcja, d) Komisja Rewizyjna. Prezesa, który jest przewodniczącym Rady Nadzorczej powołuje Prezydent Rzplitej na okres 5 lat.

Zwierzchniczy nadzór nad Bankiem wykonuje Minister Skarbu, który ma prawo mianować Komisarza Rządowego.

Celem szczegółowego opracowania statutu i uruchomienia Banku Minister Skarbu powoła Komitet Organizacyjny Banku, który swoje czynności winien ukończyć najpóźniej do 3 miesięcy od chwili ogłoszenia (dn. 29 kwietnia 1924 r.), poczem Bank może rozpocząć swoją działalność.

Sprostowanie.

W Nr. 7 naszego pisma podaliśmy m. i., że T. A. Hartwig Kantorowicz subskrybowało 50 akcyj Banku Polskiego. Obecnie się dowiadujemy, że towarzystwo to subskrybowało 200 akcyj Banku. Również T. A. Drukarnia Katolicka subskrybowała 50 akcyj, a nie 20, jak w zestawieniu podaliśmy.

Redaktor odpow.: Roman Urban. — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. Poznań. Wydawca: Związek Fabrykantów T. Z. Poznań